

Sygn. akt I ACa 537/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Elżbieta Patrykiewicz
Sędzia:	SA Bożena Oworuszko (spr.)
Protokolant	prot. Katarzyna Furmanowska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)z siedzibą we W.

przeciwko R. J. (1) i A. J. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 29 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 670/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki (...) we W. na rzecz pozwanych R. J. (1)

i A. J. (1) solidarnie kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Patrykiewicz Ewa Popek Bożena Oworuszko

I A Ca 537/15 **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił powództwo (...) we W., w którym powód domagał się uznania za bezskuteczną umowy sprzedaży nieruchomości nabytej przez pozwanych R. J. (1) i A. J. (1) od R. J. (2) w dniu 12 marca 2013 r.

Rozstrzygnięcie to zapadło w następujących okolicznościach faktycznych: w dniu 12 marca 2013 r. pozwani R. J. (1) i A. J. (1) na zasadach wspólności ustawowej kupili od R. J. (2), brata pozwanego, na podstawie umowy sprzedaży, nieruchomości położone

w miejscowości D., gmina H., stanowiące działki o nr ew. (...) o łącznej powierzchni 10,44 ha, za łączną kwotę 289 500 zł, z czego ich środki własne wynosiły 59 500 zł,

a pozostała kwota 230 000 zł pochodziła z kredytu inwestycyjnego, zaciągniętego przez nich w banku (...) S.A.

Po zawarciu umowy sprzedaży w dyspozycji R. J. (2) pozostały nieruchomości o łącznej powierzchni około 26 ha to jest: nieruchomości rolne

o powierzchni 1,42 ha, położone w miejscowościach D.

i D., składające się z działek nr (...), nieruchomości rolne, grunty orne o powierzchni 2,84 ha, położone w miejscowości D., składające się z działek o nr (...), nieruchomości rolne, grunt orny działka nr (...) o powierzchni 0,81 ha, położona w miejscowości D., nieruchomości rolne zabudowane składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 10,26 ha, położone w miejscowości D., nieruchomości zabudowane działką rolną nr (...) o powierzchni 1,32 ha, położone w miejscowości D., nieruchomości rolne, grunt orny i pastwisko o nr (...) i powierzchni 1,28 ha położone w miejscowości Ł. gm. M., nieruchomości rolne zabudowane składające się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 9,01 ha.

R. J. (2) podpisał ze (...) umowę pożyczki na kwotę 150.000 zł., którą zabezpieczył wekslem in blanco, przewłaszczeniem warchlaków, cesją z umowy odbioru warchlaków i poręczeniem firmy (...). Kredyt miała być spłacony do 28 kwietnia 2011 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach w dniu 9 sierpnia 2012 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie (...), w którym zasądził od R. J. (2) na rzecz (...) kwotę 165 121,93 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 25%, któremu w dniu 13 września 2012 r. nadał klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu wykonawczego, na wniosek (...) z dnia 1 października 2012 r., Komornik przy Sądzie Rejonowym w S. wszczął przeciwko dłużnikowi R. J. (2) postępowanie egzekucyjne pod sygnaturą akt (...), które jest prowadzone do chwili obecnej.

W dniu 14 sierpnia 2013 r. R. J. (2) zawarł z powodem umowę uznania długu i przeniesienia własności nieruchomości, w wyniku której, uznał swój dług wobec (...) wynikający z umowy pożyczki w łącznej kwocie 198 401,67 zł i zobowiązał się go spłacić do 30 lipca 2018 r. Ponadto przewłaszczył na rzecz powoda pięć nieruchomości o łącznej powierzchni ponad 18 hektarów to jest: nieruchomości rolne o powierzchni 1,42 ha, położone w miejscowościach D. i D., składające się z działek nr (...), nieruchomości rolne, grunty orne o powierzchni 2,84 ha, położone w miejscowości D., składające się z działek nr (...), nieruchomości rolne, grunt orny składające się z działki nr (...)

o powierzchni 0,81 ha, położonej w miejscowości D., nieruchomości rolne zabudowane składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 10,26 ha, położone w miejscowości D., posiadające urzędową księgę wieczystą nr (...), nieruchomości rolne, grunt orny i pastwisko o nr (...) i powierzchni 1,28 ha położone w miejscowości Ł. gm. M.. Wartość powyższych nieruchomości została określona w akcie notarialnym na kwotę 540 000 zł, a (...) zobowiązał się przenieść zwrotnie na rzecz R. J. (2) powyższe nieruchomości w ciągu czternastu dni od dnia zwrotu pożyczki. 28 kwietnia 2014 r. (...) wniósł do założonej przez siebie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) udziały w postaci nieruchomości rolnej zabudowanej składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 10,26 ha, położone w miejscowości D., oraz nieruchomości zabudowane działką rolną nr (...) o powierzchni 1,32 ha, położoną w miejscowości D..

Po podpisaniu umowy uznania długu i przeniesienia własności nieruchomości powód zawiesił postępowanie egzekucyjne. Na wniosek (...) z dnia 14 marca 2014 r. komornik sądowy podjął zawieszzone postępowanie. W dniu 2 czerwca 2014 r. zlecił biegłemu wykonanie opinii ustalającej wartość rynkową nieruchomości stanowiących własność R. J. (2). Wartość posiadanych przez R. J. (2) nieruchomości biegła określiła odpowiednio, w zależności od sposobu liczenia na kwoty 1 434 394 zł lub 1 311 591 zł.

Saldo zadłużenia R. J. (2) wobec wszystkich wierzycieli wynosi około 500 000 zł, a wobec (...) 200 417,52 zł.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Zdaniem powoda ogół czynności podjętych przez stronę pozwaną w związku

z zawartą przez nich z R. J. (2) umową z 12 marca 2013 r. należy interpretować jako wypełniające hipotezę art. 527 § 1 k.c. Pozwani wskazywali, że zawarli w dniu 12 marca 2013r. umowę z R. J. (2), ale kwestionowali pokrzywdzenie przez tą czynność wierzycieli sprzedającego,

a także swoją wiedzę, co do działania R. J. (2) ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Podstawę prawną żądania wierzyciela stanowi przepis art. 527 § 1 k.c., stosownie, do którego gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej

z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Stosownie do treści powołanego przepisu, uznanie czynności prawnej za bezskuteczną uzależnione jest od spełnienia łącznie kilku przesłanek: 1) istnienia interesu wierzyciela w postaci wierzytelności; 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika; 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela; 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią; 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze. (za A. Janiak, Komentarz do art. 527 k.c. [w:]

A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania- część ogólna, LEX 2014). Uwzględnienie powództwa wymagało odpowiedniego wykazania udowodnienia przez powoda wszystkich spośród wymienionych przesłanek.

Bezspornym jest zbycie przez R. J. (2) na rzecz pozwanych nieruchomości położonej w miejscowości D., gmina H., stanowiącej działki o nr ew. (...) o łącznej powierzchni 10,44 ha. Powód posiada wobec R. J. (2) wierzytelność objętą nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w S. w dniu 9 sierpnia 2012 roku w sprawie (...).

Jak stanowi przepis art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Na gruncie poglądów judykatury należy wskazać, iż niewypłacalność oznacza stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Dla skorzystania przez wierzyciela z akcji pauliańskiej wystarczy wykazanie, że niemożliwe okazało się, wobec stanu majątku dłużnika, zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2000 r. w sprawie III CKN 554/98, LEX nr 52736). Przepis art. 527 § 2 k.c. operuje także pojęciem zwiększenia niewypłacalności, a to pojęcie dotyczy także sytuacji kiedy zaspokojenie można uzyskać, aczkolwiek przy poniesionym dodatkowym znacznym nakładzie kosztów, czasu, czy ryzyka. Stan niewypłacalności dłużnika w stopniu wyższym obejmuje również utrudnienie, czy odwleczenie zaspokojenia (patrz wyrok sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r. w sprawie IV CKN 525/00, Biul.SN 2002/5/11). Tym samym swoim zakresem, hipoteza art. 527 § 1 k.c. obejmuje nie tylko sytuację kiedy dłużnik nie posiada obiektywnie rzecz biorąc majątku przedstawiającego odczuwalną wartość materialną, ale także w sytuacji kiedy nawet taki majątek istnieje, ale z różnych przyczyn wobec dokonania przez dłużnika czynności prawnej, niemożliwe bądź utrudnione jest jego spieniężenie, a zatem zaspokojenie się z niego w wyniku egzekucji. Potwierdza to np. stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w wyroku z dnia 14 października 2010 r. w sprawie I ACa 875/10, w którym Sąd stwierdził, że nawet komornicza egzekucja świadczenia pieniężnego przeprowadzona z jednej choćby części składowej majątku dłużnika, jeśli okaże się nieskuteczna, jest to wystarczające do przyjęcia, że wykazana została w ten sposób niewypłacalność dłużnika zalegającego z zapłatą. Okolicznością istotną na gruncie ustalenia bezskuteczności względnej jest także wykazanie związku przyczynowego pomiędzy czynnością prawną dłużnika, a jego niewypłacalnością, bądź zwiększeniem niewypłacalności, na co wskazuje treść hipotezy zawarta w sformułowaniu „wskutek czynności prawnej”. Zdaniem Sądu I instancji związek taki pomiędzy czynnością prawną z dnia 12 marca 2013 r., a brakiem możliwości zaspokojenia się przez powoda z majątku R. J. (2) nie zachodzi. Jak wynika z przytaczanych przez strony okoliczności, R. J. (2) na skutek czynności z dnia 12 marca 2013 r., wyzbył się ze swojego majątku nieruchomości o łącznej powierzchni 10,44 ha, pozostawał w dalszym ciągu właścicielem siedmiu innych nieruchomości o łącznej powierzchni 26,94 hektarów. Egzekucja prowadzona przez (...) sygn. akt (...) została skierowana do pozostałych nieruchomości będących własnością R. J. (2) w czerwcu 2013 r., to jest 3 miesiące po zawarciu umowy z pozwanymi. Dokonano w niej zajęcia jego nieruchomości i biegła rzeczoznawca majątkowy z zakresu szacowania nieruchomości wartość posiadanych przez R. J. (2) nieruchomości określiła odpowiednio,

w zależności od sposobu liczenia na kwoty 1 434 394 zł lub 1 311 591 zł. Oszacowanie to, zostało zakwestionowane przez R. J. (2). Postanowieniem z 19 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zlecił komornikowi wykonanie opinii uzupełniającej w zakresie operatu szacunkowego. Zdaniem Sądu I instancji wskazuje to, iż po uzupełnieniu oszacowaniu wartość zajętego majątku R. J. (2), nie będzie niższa niż już wyliczona. Przy teoretycznym założeniu, iż nieruchomości te zostaną sprzedana za 2/3 kwoty oszacowania, to przy przyjęciu tylko wartości nieruchomości 1 311 591 zł, będzie to stanowiło kwotę 874 394 zł. Ogół istniejących długów R. J. (2) wynosi około 500 000 zł i wobec powoda 200 417,52 zł. Przy przyjęciu najbardziej niekorzystnego wariantu dla R. J. (2), dysponuje on majątkiem pozwalającym na spłatę wszystkich swoich wierzycieli, łącznie z kosztami związanymi z postępowaniem komorniczym. Ponadto 14 sierpnia 2013 r. R. J. (2) aktem notarialnym zawartym przed notariuszem P. G. zatytułowanym „Uznanie długu umowa przeniesienia własności nieruchomości” przewłaszczenia pięciu nieruchomości o łącznej powierzchni ponad 18 hektarów o wartości 540 000 zł na rzecz powoda. Została ona określona w umowie, to jest akcie notarialnym, który jest dokumentem urzędowym i zgodnie z treścią art. 244 k.p.c. stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, iż kwota 540 000 zł nie odpowiada rzeczywistej wartości nieruchomości. Następnie (...) dwie z przewłaszczonych nieruchomości, wniósł do założonej przez siebie Spółki z o.o. (...) z siedzibą we W., której jest jedynym współnikiem, na pokrycie jej kapitału zakładowego, wynoszącego 5.000 zł. Powód rozporządził częścią przewłaszczonych nieruchomości, wnosząc je do założonej przez siebie spółki, co powoduje, że jej zwrotne przekazanie na rzecz R. J. (2) będzie co najmniej utrudnione.

Interes wierzyciela w zaskarżeniu czynności prawnej dłużnika skargą pauliańską nie występuje jeżeli wierzyciel ma pełne i pewne zabezpieczenie swojej wierzytelności (tak m. in. A. Kidyba ; red."Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III Zobowiązania - część 2014). W sprawie wierzyciel otrzymał przewłaszczenie na pięciu nieruchomościach o łącznej powierzchni przekraczającej 18 ha i wartości 540 000 zł., przy istniejącym długi 200 000 zł.

W takiej sytuacji trudno jest mówić o niewypłacalności R. J. (2) oraz jakimkolwiek pokrzywdzeniu (...). Zdaniem Sądu Okręgowego zostało wykazane, iż dłużnik R. J. (2) dysponuje majątkiem, z którego mogą zaspokoić się jego wierzyciele, a ponadto przewłaszczył pięć jego nieruchomości.

Zgodnie z treścią § 3 art. 527 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemuje się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Bezspornym jest, iż pozwany R. J. (1) jest rodzonym bratem R. J. (2). Pozwani podnosili, iż nie wiedzieli o tym, że R. J. (2) zaciągnął kredyt w (...). R. J. (2) zbywając przedmiotową nieruchomość na rzecz pozwanych nie poinformował ich o posiadaniu zadłużenia w (...). Pozwani nie byli stroną zawartej przez R. J. (2) z powodem umowy pożyczki nr (...), ani jej poręczycielami, nie mieli możliwości uzyskania jakichkolwiek informacji o tej pożyczce, gdyż objęta jest ona tajemnicą zawodową. Nie mogli też uzyskać żadnych informacji z akt postępowania egzekucyjnego (...) przeciwko R. J. (2). Jedynie mogli sprawdzić przed zawarciem umowy z R. J. (2), czy jest obciążona określonym wpisem w księdze wieczystej. Obciążenia takie istniały na rzecz (...) spółki z o.o. w K. i Banku (...)w B.. Nabyte przez pozwanych działki, w działach III i IV ksiąg wieczystych w chwili podpisywania umowy sprzedaży nie posiadały żadnych wpisów, które mogłyby świadczyć że R. J. (2) posiada zadłużenie w (...). Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe okoliczności wskazują, iż pozwani nie mieli wiedzy o pokrzywdzeniu powoda, gdyż, nabywając nieruchomość od dłużnika powoda, przy zachowaniu należytej staranności nie mogli się dowiedzieć o jego długach. Dodatkowo zauważyć należy, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 13 października 2006 r. - III CSK 58/06 LEX 293089 zaskarżenia skargą pauliańską umowy sprzedaży nieruchomości, dla zachowania staranności osoby trzeciej wystarczy zapoznanie się przez nią z samą treścią do księgi wieczystej prowadzonej dla sprzedawanej nieruchomości. Wprawdzie orzeczenie to nie całkowicie odpowiada stanowi faktycznemu w sprawie, gdyż nie dotyczy osoby bliskiej dłużnikowi, ale zdaniem Sądu częściowo może mieć również zastosowanie w powyższej sprawie.

Powód podnosił, iż w sprawie zastosowanie ma również domniemanie z art. 527 § 4 k.p.c., gdyż R. J. (2) pozostawał z pozwanymi w stałych stosunkach gospodarczych. Miało za tym przemawiać wezwanie powoda

z 7 października 2014 r. do zwolnienia od egzekucji wozu asenizacyjnego, który znajdował się w posiadaniu R. J. (2), a stanowi własność pozwanych.

Z informacji zawartej w wezwaniu, był on w posiadaniu dłużnika R. J. (2), gdyż został mu użyczony. Przepis art. 527 § 4 k.c. ustanawia domniemanie świadomości działania na szkodę wierzyciela w przypadku przedsiębiorcy pozostającego z dłużnikiem z stałych stosunkach gospodarczych. Zdaniem Sądu pozwani oraz dłużnik nie są przedsiębiorcami, lecz rolnikami indywidualnymi, których według przeważającego w doktrynie poglądu nie uważa się za przedsiębiorców. Zdaniem Sądu I instancji pozwani obalili domniemanie, iż wiedzieli o zobowiązaniach R. J. (2) wobec (...).

Uzyskanie korzyści majątkowej, co do zasady wykluczone jest w sytuacji uzyskania przez drugą stronę umowy świadczenia ekwiwalentnego. Strony umowy z dnia 12 marca 2013 r. cenę nabycia nieruchomości określiły na kwotę 289 500 zł. Powód nie kwestionował, aby cena ta nie odpowiadała warunkom rynkowym, tj. rzeczywistej wartości nieruchomości. Pojęcie korzyści majątkowej na gruncie art. 527 § 1 k.c. różni się od rozumienia tego pojęcia na gruncie potocznym. Jak wskazuje się w judykaturze korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 k.c. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego, przedstawiającego pewną wartość, przy czym drugorzędne znaczenie ma cena nabycia. Korzyść majątkowa w rozumieniu powołanego przepisu obejmuje przedmioty majątkowe, rzeczy oraz prawa majątkowe zbywalne. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo został zwolniony z obowiązku, co spowodowało zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 23 maja 2014 roku w sprawie I ACa 1285/13, LEX nr 1477169; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 października 2013 roku w sprawie I ACa 405/13, LEX nr 1386073). Tym samym ekwiwalentność świadczenia pozwanych ma dla ustalenia korzyści majątkowej po stronie pozwanych znaczenie poboczne, ma jedynie przełożenie na ocenę ewentualnego pokrzywdzenia wierzycieli. W niniejszej sprawie niewątpliwie doszło do wejścia w skład majątku pozwanych nieruchomości rolnej. Za sprzedaną nieruchomość R. J. (2) otrzymał ekwiwalent w postaci ceny w łącznej wysokości 289 500 zł. Zakup ten został sfinansowany przez pozwanych w kwocie 59 500 zł gotówką, którą pozwani dysponowali, a w kwocie 230.000 zł. za środków pochodzących z kredytu inwestycyjnego, co powoduje konieczność spłaty odsetek, opłat manipulacyjnych, dodatkowych obciążeń podatkowych związanych z zakupem nieruchomości. Cena za którą pozwani nabyli przedmiotową nieruchomość była ceną rynkową, z zeznań pozwanego i R. J. (2) wynika, iż zainteresowanych jej kupnem było kilka osób, ale pozwani zaproponowali najwyższą sumę, chcąc, aby nieruchomość rodzinna pozostawała nadal w posiadaniu rodziny J.. Zdaniem Sądu Okręgowego cenę rynkową potwierdza również fakt, iż R. J. (1) w 2004 r. darował tę nieruchomość R. J. (2) i wówczas wartość darowizny została określona na kwotę 18 000 zł, która nie była przez nikogo kwestionowana. Ponownie została ona nabyta przez pozwanych od R. J. (2) w 2013 r. za sumę ponad 14 razy większą. Jak wskazywały powód pieniądze uzyskane ze sprzedaży przeznaczone zostały na spłatę innych zobowiązań R. J. (2). W świetle poglądów judykatury ekwiwalentność świadczenia wyłącza pokrzywdzenia wierzycieli jedynie wówczas, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie otrzymał ekwiwalent, który nadal znajduje się w jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli. Uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia chronionej wierzytelności z tego ekwiwalentu (świadczenia wzajemnego osoby trzeciej) (tak m.in. Sad Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2013 roku w sprawie IV CSK 452/12, LEX nr 1314438; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 września 2013 roku w sprawie I ACa 564/13, LEX nr 1381381). Na powyższym gruncie należy uznać, iż wskutek tej czynności pozwani nie uzyskali korzyści majątkowej.

Podsumowując Sąd I instancji stwierdził, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki uznania umowy z dnia 12 marca 2013 r. za bezskuteczną względem powoda, umowa ta nie miała charakteru krzywdzącego dla powoda, gdyż nie wywoływała zwiększenia niewypłacalności R. J. (2), dysponuje on majątkiem z którego powód może się zaspokoić, pozwani nie mieli możliwości uzyskania wiedzy co do działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Tym samym powództwo (...) należało uznać za nie uzasadnione i podlegające oddaleniu.

W zakresie kosztów postępowania Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i obciążył nimi powoda w całości.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł **powód (...)** *we W.*, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. Naruszenie prawa materialnego – art. 527 § 1 kc przez dokonanie błędnej wykładni pojęcia uzyskania korzyści majątkowej w przypadku świadczeń ekwiwalentnych, gdy dla uzyskania takiej korzyści ekwiwalentność świadczeń jest bez znaczenia;
2. Naruszenie art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegające na dowolnym ustaleniu: zadłużenia R. J. (2) wobec pozostałych wierzycieli z pominięciem zaświadczeń o stanie zadłużenia sporządzonych przez komornika, świadomości pozwanych o działaniu z pokrzywdzenia wierzycieli przez dłużnika powoda, wpłynięcia ceny sprzedaży na rachunek dłużnika;
3. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieprawidłowym ustaleniu wskazanych wyżej okoliczności faktycznych.

Wskazując na powyższe apelujący pozwany domagała się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, gdyż chybione są jej zarzuty i wnioski.

Bezzasadny jest w świetle obowiązującej od szeregu już lat regulacji art. 386 kpc wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w świetle stawianych zarzutów. Przede wszystkim wskazać należy, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wyraźnie w ustawie wskazanych, a są to: nieważność postępowania (art. 386 § 2 kpc), występujące podstawy do umorzenia postępowania lub odrzucenia pozwu (art. 386 § 3 kpc) oraz nierozpoznanie istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 kpc). Żadnej z tych okoliczności skarżący nie powołuje. Nie zachodzi też bramna pod rozagę z urzędu w granicach rozpoznania (art. 378 § 2 kpc) nieważność postępowania.

Brak jest też podstaw dla zmiany zaskarżonego orzeczenia. Rozważania w tym przedmiocie należy jednak poprzedzić bezspornym ustaleniem dokonanym na rozprawie apelacyjnej, stanowiącym uzupełnienie braku formalnego pozwu, a mianowicie faktem iż roszczenie o uznanie za bezskuteczną umowy sprzedaży nieruchomości skarżący powód kieruje w stosunku do własnej wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki, a następnie objętej prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w S. z dnia 9 sierpnia 2012 r. w sprawie (...) oraz wskazaniem, że wierzytelność ta jest tożsama ze wskazaną w akcie notarialnym z dnia 14 sierpnia 2013 r., obejmującym uznanie długu i przewłaszczenie nieruchomości dłużnika na rzecz powoda, o której mowa w aneksie z dnia 14 sierpnia 2013 r, zawartym przez powoda i dłużnika (k. 204).

Wbrew zarzutom naruszenia prawa procesowego podniesionym w apelacji Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sporu.

Wskazać też należy, iż aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie

własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postan. SN z 10.01.2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Uzasadnienie apelacji w ogóle nie odnosi się do oceny konkretnych dowodów. Z treści postawionego zarzutu wynika, iż w istocie skarżący nie tyle kwestionuje ustaleń stanu faktycznego, ile zasadę swej odpowiedzialności, co do istoty. Wszystko to prowadzi do wniosku o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc. Uznając bezzasadność powyższego zarzutu Sąd Apelacyjny uznał, iż ustalenia sądu pierwszej instancji są prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone przez apelującego. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona przepisem art. 233 § 1 kpc wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Także ocena dowodów osobowych, dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Ich ocena opiera się na zestawieniu treści ich zeznań z pozostałymi i zwraca też uwagę na wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, a mające znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Ostatecznie sam skarżący nie wskazuje, jakiego rodzaju błędy i uchybienia popełnił Sąd I instancji, czy też, na czym konkretnie polegają sprzeczności w ocenie dowodów i jakie dowody zostały w taki sposób ocenione.

Wbrew twierdzeniom skarżącego niemal żadna z przesłanej warunkujących uwzględnienie powództwa opartego na brzmieniu art. 527 kc i nast. nie zostało przez powoda wykazanych. Prawidłowo Sąd I instancji wskazuje jakie okoliczności winne być przez powoda wykazane dla uwzględnienia skargi pauliańskiej, a mianowicie:

- 1) istnienia interesu wierzyciela w postaci wierzytelności;
- 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią;
- 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika;
- 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela;
- 5) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią;
- 6) działanie osoby trzeciej w złej wierze.

O ile dwie pierwsze przesłanki nie budzą wątpliwości, o tyle już kolejna - nie została przez skarżącego udowodniona. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że czynność prawna jaką była sprzedaż nieruchomości przez dłużnika na rzecz pozwanych, jako ekwiwalentna oraz z której zapłata części ceny (230 000 zł.) wpłynęła na konto dłużnika powoda, które było zajęte przez komornika

w toku toczącego się postępowania egzekucyjnego (k. 98 akt (...)), nie może skutkować pokrzywdzeniem wierzyciela. Już ta bowiem kwota dawała podstawę do całkowitego i natychmiastowego zaspokojenia powoda. Nieuzasadnione są przy tym wywody apelującego, kwestionującego stosowny zapis w umowie sprzedaży nieruchomości, o braku faktycznej zapłaty tej kwoty. Pozostaje on w sprzeczności w jego treścią, a nadto jest to okoliczność po raz pierwszy wskazywana w postępowaniu apelacyjnym (w apelacji), a więc nowa

w rozumieniu art. 381 kpc, co uprawniał do jej pominięcia. Niezależnie jednak od powyższego dopuszczalne było przeprowadzenia na tę okoliczność dowodu

z dokumentów przelewu kwoty 230 000 zł. na rachunek dłużnika (k. 352, 353).

Nie każda czynność prawna powodująca zmniejszenie majątku dłużnika może być uznana za krzywdzącą wierzycieli. Nie będzie ona miała takiego charakteru wówczas, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który nadal znajduje się w jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli (wyrok SN z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LEX nr 147235; L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 519; B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1245). Taki stan rzeczy miał miejsce w rozpoznawanej sprawie, a co wynika z informacji Banku (...) w B. (k. 107).

Niezależnie jednak od powyższego, na co słusznie zwraca uwagę Sąd

I instancji, już po zawarciu kwestionowanej umowy sprzedaży, dłużnik nadal posiadał nieruchomości rolne zabudowane i niezabudowane o powierzchni ponad 26 ha, położone na terenie miejscowości D., D.

– F. i Ł.. Łączna ich wartość oscylowała w granicach 2 000 000 zł. (por. szacunek biegłego - kwoty 1 434 394 zł lub 1 311 591 zł. i wartość nieruchomości przewłaszczonych na zabezpieczenie przyjęta przez strony

– 540 000 zł.). Nie może więc być mowy, by pozostały po kwestionowanej transakcji majątek nieruchomy (bez nieruchomości), skutkował uznaniem, że czynność ta spowodowała niewypłacalność dłużnika. Już samo porównanie ceny uzyskanej w wyniku kwestionowanej sprzedaży (289 500 zł.) i pozostałych nieruchomości (ok. 2 000 000 zł.) wskazuje, że kwestionowane wyzbycie się przez dłużnika majątku dotyczyło niespełna 15 %, przy czym, co należy podkreślić, nie odbyło się pod tytułem darmym, a w zamian za ekwiwalent (cenę), której wysokość nie została w żaden sposób zakwestionowana.

Nie można zatem skutecznie twierdzić, że dłużnik działał

z pokrzywdzeniem powoda zawierając kwestionowaną umowę, albo że w jej skutku stał się niewypłacalny.

Niemniej jednak podkreślić należy, że w dniu 14 sierpnia 2013 r., powód

i dłużnik zawarli umowę uznania długu i przewłaszczenia nieruchomości o pow. ok. 18 ha i wartości 540 000 zł (k. 200 - 203), poprzedzoną aneksem (k. 204),

w której termin zapłaty długu został określony na dzień 30 lipca 2018 r., a sam dług określony na 198 401,67 zł. Strony tej umowy zgodnie wskazały na wartość przewłaszczanych nieruchomości (540 000 zł.) oraz wskazały jakiej wysokości hipotek obciążają przenoszoną nieruchomość. Poza sporem jest też, że jest to tożsama wierzytelność powoda z objętą nakazem zapłaty w sprawie (...).

Umowy tej, niezależnie od jej charakteru, nie można więc określić inaczej, jako pełnego zabezpieczenia zapłaty wierzytelności a w istocie jej zaspokojenie – w terminie do 30 lipca 2018r., niezależnie od toczącego się postępowania egzekucyjnego w wyniku którego również i na rzecz powoda wyegzekwowano z tytułu sprzedaży nieruchomości kwotę ok. 10 000 zł. na dzień 11 września 2013 r. (k. 170). Chybione są zatem wywody o niewypłacalności dłużnika, skoro nawet po zawarciu tej umowy, własnością dłużnika pozostają nieruchomości o łącznej powierzchni ok. 8 ha i wartości nie mniejszej niż 1 300 000 zł. w egzekucji których uczestniczy także powodowy wierzyciel.

Argumenty podnoszone przez skarżącego, a odnoszące się do faktu obciążenia egzekwowanych nieruchomości dalszymi jeszcze hipotekami, wobec przyłączenia się do egzekucji jeszcze innych wierzycieli oraz szans zaspokojenia

w całości wszystkich wierzycieli pozostają bez znaczenia dla oceny zasadności powództwa. Oceny wypłacalności bądź jej braku po stronie dłużnika powoda, dokonywać należy w odniesieniu do kwestionowanej czynności, a nie prowadzonego postępowania egzekucyjnego, które nadal trwa, nie zakończyło się z racji bezskuteczności spowodowanej brakiem majątku dłużnika, a na którego przebieg i długotrwałość rzutuje także zachowanie samego wierzyciela (początkowe skierowanie egzekucji tylko do ruchomości i rachunków bankowych, wystąpienie z wnioskiem o egzekucję z nieruchomości dopiero w pod koniec maja 2013 r., zawieszenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela trwające od września 2013 r. do marca 2014 r.).

Bez większego znaczenia są zarzuty podnoszone przez skarżącego odnośnie wysokości zadłużenia R. J. (2) wobec wszystkich wierzycieli, skoro zawarta z dłużnikiem umowa z dnia 14 sierpnia 2013 r. w pełni zabezpiecza spłatę jego wierzytelności stanowiąc o jego zaspokojeniu, przede wszystkim w tym znaczeniu, że nieuiszczenie w terminie wskazanej w umowie kwoty powoduje wygaśnięcie roszczenia o zwrotne przeniesienie nieruchomości z przyjęciem zaspokojenia wierzyciela z racji określonej w nim wierzytelności.

Zatem nawet niepowodzenie egzekucji z nieruchomości nie wpłynie w negatywny sposób na zaspokojenie skarżącego, które zapewnia mu umowa o uznaniu długu i przewłaszczeniu nieruchomości. W jej realizacji nie napotyka bowiem żadnych trudności ani ograniczeń.

Te wszystkie wywody i argumenty prowadzą do wniosku, że sam fakt dokonania przez dłużnika określonej czynności prawnej nie narusza praw wierzyciela, jeżeli może on zaspokoić swą wierzytelność z innego majątku dłużnika. Warunkiem akcji pauliańskiej jest wykazanie przez skarżącego (wierzyciela), że przysługuje mu względem dłużnika wierzytelność oraz że nie może być ona zaspokojona z majątku dłużnika na skutek działanej przez niego czynności prawnej, w wyniku której stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż był przed dokonaniem tej czynności.

Skarżący tego nie udowodnił, zatem i kolejne z przesłanek skargi paulińskiej, który były przytaczane wyżej, nie mogą spowodować zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa.

Ubocznie jedynie wskazać należy, że pozwani – jako brat i bratowa dłużnika należą do osób bliskich w rozumieniu art. 527 § 3 kc, jednak w okolicznościach niniejszej sprawy okoliczność ta sama przez się nie niesie niczego pozytywnego dla powoda, skoro nie zostały wykazane podstawowe przesłanki - działania z pokrzywdzeniem wierzyciela i niewypłacalności dłużnika.

Z tych też wszystkich względów i na zasadzie art. 385 kpc apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu. O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.